KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Września. — Rok 1839. Środa. № 240. Jutro, ŚŚ. Walerjan i Gwido. U Izrael: Post Gedalja.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administracyjnej, wydane d. 23 z. m., tej treści: „Zamknięte tymczasowie luki graniczne, służące mieszkańcom Prus i Królestwa do przewożenia siana, budulcu i drzewa, niezwłocznie mają być otworzone. Fury z sianem, budulcem i drzewem, które przechodząc przez luki graniczne nie opłacają cła, uwalniają się również od uiszczania nowo ustanowionej opłaty drogowej." — Książeczka do Nabożeństwa złotemi literami bardzo starannie napisana, znajduje się w składzie papieru Adolfa *Maguny* na Kra: Przed: wprost Poczty, za zniżoną cenę do nabycia. — Dnia przedwczorajszego odprowadzone zostały zwłoki ś. p. Bened: *Maleszewskiego* Sekretarza Jlnego Rządu Gub: Maz:, z pałacu Rządu Guber: na smętarz Powązkowski. Znaczna liczba Duchowieństwa świeckiego, mająca na swem czele JW. JX. *Kotowskiego* Dziekana M. W., wraz z wielu poprzedzającemi siebie zakonami, przeprowadzało te szanowne zwłoki, za któremi szła nieutulona w żalu Małżonka zmarłego, oraz wszyscy Urzędnicy Rządu Guber:, którym przewodniczył JW. Hrabia *Potocki* Gubernator cywil: Członek Rady Stanu, mając obok siebie wiele znakomitych Osób z innych wydziałów służby rządowej. Gdy zwłoki stanęły na smętarzu, niżeli je spuszczono do grobu, rzeczony Prałat *Kotowski*, powodowany uczuciem przyjaźni dla zmarłego, oddał mu zasłużoną pochwałę. Swój czuły głos opierając na samej prawdzie i sprawiedliwości, wystawił piękny obraz cnót i zasług tegoż Urzędnika. Dowiódł, że Maleszewskiego ciągle zdobiła skromność, prawość i delikatność charakteru duszy, tudzież nieprzerwana gorliwość z jaką przez lat 23 poświęcał się usłudze publicznej. Ten wzorowy Mówca rozrzewnił swym głosem serca obecnych, i bardzo wiele Osób zrosiły swoje oblicze łzami, słysząc ostatnie Jego z umarłym pożegnanie, które energicznie i tkliwie kończąc, rzekł: Panowie! wszyscy wiecie że Maleszewski był sprawiedliwy, a ukoronowany Wieszcz Palestyński zapowiada: *W pamięci wiecznej u BOGA zostanie sprawiedliwy i złego pomówiska obawiać się nie będzie.* — Dla nieszczęśliwych Nadwiślańców, na ręce Członka Komitetu *Pietrusińskiego*, złożono następujące ofiary: Od M. T. zł. 12, od Ł. P. zł. 4, od Z. U. zł. 5, od T. Toc: zł. 20, od M. L. zł. 30, od J. Zub: zł. 10, od T. Lin: zł. 6, od Ig. Le: zł. 30, od S. zł. 5, od T. R. zł. 2; razem zł. 124. Hrabia Henryk *Łubieński* przesłał zł. 918 gr. 23, złożone na iego ręce przez Urzędników, Mechaników i Rzemieślników Fabryki Machin Banku Polskiego na Solcu. W Redakcji Kurjera złożono dla tychże nieszczęśliwych zł. 5, od Józefa stróża za niedopilnowanie służby. — Widowisko dane wczoraj przez towarzystwo pod dyrekcją Pani *Turnjer* i P. *Salomońskiego*, na korzyść nieszczęśliwych, ostatnią powodzią zniszczonych mieszkańców Warszawy, licznych ściągnęło widzów. Nie pierwszy to dowód jak tutejsza Publiczność skorą iest w każdej sposobności nieść pomoc cierpiącym. W czasie przedstawienia, Pani *Turnjer* wraz z 2ma członkami Towarzystwa Dobroczynności, zbierali składkę na tenże cel dobroczynny od Publiczności, która pośpieszyła z szczodremi ofiarami. Dochód z przedstawienia wyniósł ogółem zł. 1964 gr. 8. Składka w czasie widowiska zbierana, zł. 752. Po odtrąceniu wydatków, oraz wsparcia kilku familji, przez Panią *Turnjer* wskazanych, czysty dochód łącznie z zebraną składką, wynosi zł. 2416 gr. 8. Jeden z obecnych Poetów, ułożył na prędce następujący wiersz do Pani *Turnjer*:

Cześć Ci niewiasto za czyn twej cnoty,
Tysiące serc Ci zazdrości,
Do rzadkiej ciała piękności,
Dołączasz duszy przymioty.

Kto ciebie widział, gdyś dar łaskawy
Dla nieszczęśliwych zbierała,
Powie z uczuciem: do pięknej sławy,
Kwiat najpiękniejszy dodała.

— W kantorze przy ulicy Targowej w domu Janasza, w onegdajszem ciągnieniu Loterji liczbo:, padło *Terno* na Nra 41, 70, 71, zł. 14,520, oprócz innych wygranych. W tymże kantorze Losów do 3ej klassy dostać można. *Markus Wartantz.* — W wielkim Teatrze wczoraj po dramie *10 lat życia kobiety*, przywołani, JP. *Bogusławski*, JPanna *Radzyńska* i JP. *Karasiński.* — Wysokość wody przy moście Warszawskim dziś rano była stop 12, cali 7, a wczoraj wieczorem była stop 12, cali 9, a zatem opada. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 17. do 19 gr. 18. Assyg: ross: zł. od 190 do 190 gr. 3. Listy zast: zł. 94 gr. 11; kupon gr. 26¹/3. Listy zastawne nowe zł. od 93 gr. 4 do 93 gr. 11.

Anglja. — Xiążę Ferdynand *Sasko-Koburgski* z swoią rodziną zabawi ieszcze przez kilka dni w zamku *Windsor* nim wróci na ląd stały. — W *Diwen* dano w tych dniach ucztę dla Xięcia *Wellingtona*, w tym celu zbudowano umyślnie pawilon zajmuiący przestrzeń 20,000 stop kwad:, 100 ludzi pracowało nad nim przez 60 dni bez ustanku, koszt onego wynosi 48,000 zł. — Policja londyńska przedsięwzięła surowe środki przeciw domom gry. — 15go z. m. wzniesiono w *Selkirk* w Szkocji posąg *Waltersköta.*

Francja. — Królestwo Belgiccy przybyli do zamku *Eu.* — Xiężna *Orleańska* nie będzie towarzyszyć swoiemu małżonkowi do *Algieru*, ale za odpłynieniem tegoż z *Port-Wandre*, uda się do zamku *Randans* w *Owernji*, gdzie ią oczekiwać będą Xiężniczki *Adelajda* i *Klementyna*, tudzież młodsi Królewiczowie. W końcu b. m. dostojne osoby wrócą do *Fontenblo*, gdzie Król zostanie aż do czasu zwinięcia obozu. — W tych dniach aresztowano znowu kilka osób zawikłanych w zaburzeniach maiowych. Mianowicie kapelusznik *Rozjer* został aresztowany w swoiem mieszkaniu. Amputowany, który właśnie miał opuścić dom Inwalidów, także przytrzymany iest za udział w rzeczonych zaburzeniach. — Arabowie pod *Oranem* chcieli wzniecić powstanie i przejść na stronę *Abdel-Kadera* za to, iż przy wypłacie żołdu, niektórym z nich dano więcej niż kolegom, musiano użyć siły zbrojnej aby ich przywrócić do karności. Aienci *Abdel-Kadera* mieli udział w intrygach przeciw Francuzom. — Wielu Officerów z statków znajduiących się w przystani *Treport* 31go z. m. otrzymało z rąk Króla nagrody, zaproponowane przez Ministra marynarki. Król miał na sobie mundur Kontr-Admirała; po krótkiej przemowie, w której wynurzył żal, iż z powodu niepogody, nie może nagród rozdzielać na okrętach, oddalił się do swoich pokoiów. — Xięztwo Orleańscy za swoiem przybyciem do *Baiony*, doznali również radosnego przyięcia iak w *Bordo.* — Według obliczenia Pana *Arrago*, w przecięciu, ginie corocznie przy brzegach Francji 88 morskich statków. — Wszyscy dowódzcy statków znajduiących się pod *Brestem*, odwiedzili Admirała *Baudin* (Bodę), zwycięzcę z pod *S. Żuan d'Ulloa*, gdy tenże ukończył czas kwarantanny. 28go władze *Brestu* dały ucztę dla Admirała. — Pisma francuzkie ogłosiły listę członków rodziny *Mehmeda Alego*, i przewiduią, że po śmierci tegoż, może wybuchnąć wojna domowa w *Egipcie*, ieśli Wice-Król za życia nie oznaczy następcy. Wątpią, aby nim był *Ibrahim* Basza, albowiem Syn ten urodził się w epoce, nim *Mehmed* był Wice-Królem, a do tego ciągle iest zagrażany bardzo niebezpieczną chorobą.

Hiszpanja. — Depesze telegraficzne które dały pochop do pogłoski, iakoby *Maroto* przeszedł na stronę Izabelistów, tak brzmią w oryginale: *Baiona* 30 sierp:. „Rozmowa miana 26 między dowódzcami karlistowskiemi, sprowadziła zupełne rozdwoienie między *Maroto* i *Don Karolem.* 27go udał się *Don Karol* do *Estelli*, *Maroto* z 4ma bataljonami do *Espeilji*. Na prowincji umysły są bardzo wzburzone." *Baiona* 31 sierp:. 28go przybył *Maroto* do *Zumaragi*. *Don Karol* 29go znajdował się w *Larainzar*. *Espartero* obsadził *Bergarę*. *Moreno* i *Willareal* daią rozkazy wojsku. Simon *Torre*

z 4ma bataljonami, *Alawa* tudzież *Itirjaga* z 7 bataljonami z *Gwipuzkoi* nie wynurzyli ieszcze swoiego zdania. *Don Karol* może tylko liczyć na Nawarczyków." — Zapewniaią, iż *Maroto* zaproponował Lordowi Janowi *Haj*, aby Xiążę *Asturji* (Syn Don Karola) zaślubił Królowę *Izabellę* i aby *Don Karol* otrzymał pensję, którą ma pobierać za granicą. Obecni dowódzcy karlistowscy nazwali *Marota* zdrajcą, Jenerał ten zdołał ich ułagodzić i z 4ma bataljonami uciekł. *Don Karol* objął dowództwo. — I w *Madrycie* głoszą, iż *Maroto* przeszedł na stronę Izabellistów.

Holandja. — Na giełdzie Amsterdamskiej papiery hiszpańskie 2 b. m. poszły w górę, albowiem głoszono, iż *Maroto* poiednał się z *Esparterem*.

Niemcy. — Stany *Węgierskie* zamyślaią podać Cesarzowi *Ferdynandowi* adres z prośbą, aby Cesarzowa była koronowaną iako Królowa węgierska. — Królestwo *Sascy* 5 b. m. przybyli koleią żelazną z *Drezna* do *Lipska*, dla przywitania Królowej wdowy *Bawarskiej*, tudzież Następcy tronu *Pruskiego* i iego małżonki. — Król *Wirtembergski* 30 z. m. wrócił do *Sztutgardu*. — Xiążę *Meternich* wyieżdża do swoiej posiadłości *Johanisbergu*, gdzie nie był od lat 9ciu. — Xiążę *Bordo* w tej chwili zwiedza Włochy.

Włochy. — Król *Sardyński* z powodu choroby na kamień pęcherzowy, zwiedzi wody *Evian* nad iezior em Genewskiem. — 27 z. m. zawinęła do *Genui* flotylla neapolitańska.

Turcja. — Nietylko do Macedonji, ale także do Albanji i Karamanji, wysłał *Mehmed Ali* Aientów celem wzniecenia zaburzeń przeciw Porcie. — W *Dszumurdza* przy zatoce *Lagos*, Lud zbuntował się przeciw Gubernatorowi, spalił mu nowo buduiący się pałac i wysłał do *Stambułu* deputację z prośbą o odwołanie znienawidzonego Gubernatora. — Wice-Król zniżył wartość monety tureckiej blisko o 40 procent. Wielu lekarzom flotty tureckiej dał dymissję; tylko wyżsi Officerowie tejże flotty wdziali mundury egipskie; wszystkie statki tureckie, są pilnie strzeżone przez egipskie. *Kapudan* Basza odbiera w *Alexandrji* dowody wysokiego szacunku.

Rozmaitości. — Dla miłośników szampana, musiemy donieść smutną nowinę, iż wino to w r. 1842 będzie nader drogie, albowiem tegoroczne wino które dopiero za 2 lata będzie rozesłane samym kupcom, *na miejscu* wypadnie przeszło po 5 zł. za butelkę. — Pewnego razu przechodził *Pope* (Poeta Angielski iak wiadomo garbusek) koło członka parlamentu, którego dumę nieraz w satyrach wyszydził; rzekł Członek parlamentu do swego towarzysza tak, ażeby Pope słyszał: „Powiedz mi mój przyiacielu, poco taki pokrzywiony robak żyie na ziemi?" „Ażeby Panu i podobnym iemu prostą drogę wskazywał," odpowiedział Pope. — Do kogo należy ten piękny i paradny dom? zapytał *Jerzy IIIci* Król Angiel: iadąc na spacer. „Do fabrykanta kart, Pana *Tajlor*, odpowiedziano mu." Ej, do licha, rzecze Monarcha, wszystkie karty tego człowieka musiały mu zamienić się w *kozer*. — Jan Jerzy Margrabia Brandeburgski, miał to szczęście doczekać się prawnuka, i gdy iego 3 letni prawnuk zaczął hałasować, zwykł był mawiać do Joachima Fryderyka swego syna: „Mój synu, powiedz twoiemu synowi, żeby iego syn był cicho." — Anglik niedawno zaiadaiąc wieczerzę w kawiarni w *Glasgowie*, zażądał od markiera aby zabrał z stołu masło i przyniósł lepsze. Markier odpowiedział że masło to iest z *Aberdeen*. Anglik narzekał na masło szkockie, a szczególniej na aberdeńskie, aż inny Gość w kawiarni wstał i zawołał: „To nie prawda! Masło aberdeńskie iest najlepsze, iakie tylko człowiek może skosztować." Skutkiem tego była sprzeczka, a w końcu i wyzwanie. Obrońca masła został zwyciężony, mimo to przy podziękowaniu przeciwnikowi, iż mu darował życie, rzekł ieszcze: Muszę iednak obstawać, iż masło aberdeńskie iest najlepsze."

Wypadki dostrzeżeń Meteorologicznych czynionych w Obserwatorjum Warszawskiem w miesiącu Sierpniu r. b. Srednia wysokość barometru miesięczna do temperatury lodu topnieiącego sprowadzona, iest: cal:

27 lin: 8.13; najwyżej barometr dochodził cal: 27 lin: 10.89 d. 3 z rana; najniżej cal: 27 lin: 2.60 d. 23 po południu. Średnia temperatura całego miesiąca wynosi †14°.4 R.; największe ciepło dochodziło †26°.2 R. d. 5 po połud:, najmniejsze †7°.4 R. d. 15 z rana. Sierpień w tym roku cieplejszy iest o 0°.17 R. niż lat poprzednich, dni 4, 5, 6, 7 były bardzo gorące. Wilgotność powietrza średnia miesięczna wynosi 79.2 na 100 częściach co do objętości, albo 12.19 gram: co do wagi na metrze sześciennym. Wody z deszczu spadło wysoko na lin: 64.46, to iest przeszło dwa razy więcej niż zwykle na ten miesiąc przypada. Przez 3 dni, a mianowicie d. 22, 23, 24 deszcz ciągle padał, ilość wody w tych dniach spadłej wynosiła cali 3 lin: 10.03, a zatem więcej niż w całym miesiącu Sierpniu lat innych. Po tak ciągłym deszczu, wszystkie rzeki nadzwyczaj wezbrały; wylew WISŁY, który wielkie szkody zrządził w dniu 28, dochodził wysokości stóp 20 cal: 8, i o 4 cale tylko był niższy iak w r. 1813. Pomimo iednak częstych deszczów, stan Nieba pogodniejszy był, niż lat poprzednich. Dni całkiem pogodnych było 4, na pół pogodnych 18, pochmurnych 9; dni deszczu 21, grzmotów i błyskawic 4, mgły 4, gradu 1, wichrów 4, wiatr panuiący był północny i północno zachodni. Dnia 6 przed wieczorem, przy błyskawicach i grzmotach powstał mocny wicher z gradem i deszczem połączony. Dnia 30 o godzinie 9tej wieczór pokazała się zorza północna. Temperatura miesięczna źródeł, tak przy dolnej drodze obok Ujazdowa, iako też w ogrodzie Belwederskim, wynosi †9°.7 R.; źródło zaś pod górą Denassowską stale okazywało temperaturę równą †9°.16 R. Średnia temperatura powietrza w tym miesiącu, z dostrzeżeń na Ratuszu czynionych, wypada w godzinach rannych †12°.12 R., w południowych zaś †17°.2 R.

SZARADA.

Pierwsze i *drugie* uszczęśliwia ludzi;
Trzecia i *czwarta* iakąś dążność znaczy;
Kiedy się *wszystka* w pięknych sercach budzi,
Nieraz cierpiących wyrywa rozpaczy,
A słodząc troski które los sprawadza,
Tych co ią pełnią pociechą nagradza.

(Zeszła Szarada *Odpowiedź.*)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Xiężna Bagracjon Małżonka Tajnego Radcy z Karlsbadu; Brenjer Konsul Francuzki z Moskwy; de Misery podróżuiący francuzki z Petersburga; Hra. Kazi: Grabowski b. Marszałek Grodzieński z Litwy; Chrystjani Jenerał Lejt: z Miechowa; Albedyńska Natalja Małżon: Nadworne: Radcy; Basiński Miko: Sędzia z Warnbrun; Kłodziński Jan Sędzia z Kielc; Pstrokoński Ant: Sędzia z Ostrowa; Sliwiński Wład: Dzie: z Ko[illegible]; Wysocki Fran: Dzie: z Guber: Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

Opuszczaiąc niezadługo tutejsze Miasto, upraszam każdego maiącego iaką pretensję lub iakikolwiek interes, do mnie *wprost* adresować lub przybyć, a *zostanie w swoich potrzebach niezawodnie zadowolony.*—Doktor *Stürmer*, Profesor Medyko-Chirurgicznej Akademji w St. Petersburgu, mieszkaiący w pałacu Zamojskich przy ulicy Senatorskiej Nro 472.

Osoba maiąca interes do P. Karola *Węgierkiewicza*, prosi go, aby udać się raczył do Hotelu Sławiańskiego na Podwalu, pod Nr 28, na trzeciem piętrze.

Z Biura Informacyjnego.

W lesie Mirek zwanym, w Powiecie Garwolińskim, Obwodzie Łukowskim, Gubernji Podlaskiej, pod wsią Boża, przy trakcie od miasta Latowicza do miasta Łukowa, blisko miasta Stoczka i Seroczyna, iest do sprzedania 411 sztuk DRZEWA doirzałego sosnowego, zdatnego do budowli i na opał w klocach. Drzewo to na miejscu może być obejrzanem; zaś opisanie takowego i warunki iego sprzedaży, znajduią się do przejrzenia w Biurze Informacyjnem.

Doniesienia Kommissanta,

zamieszkałego przy ulicy Krzywe-koło wprost ulicy Gołębiej pod Nr 187.

KAPITAŁY 60,000 zł: i 20,000, są do ulokowania każdego czasu na hypotekę Dóbr ziemskich w Gubernji Mazow: lub na Domy murowane w Warszawie razem lub częściowo. — KOLONJA 3 mile od Warszawy 147 morgów rozległości maiąca w dobrych gruntach, iest do sprzedania za szacunek 16,000 zł. — DOM masyw murowany, w środku miasta położony, czyniący dochodu 3,000 zł. iest do sprzedania za 24,000 zł. każdego czasu. — DOM z Ogrodem, czyniący dochodu 2,000 zł. iest do sprzedania za mierną cenę. — DOM w środku miasta położony, czyniący dochodu 3,900 zł., iest do wypuszczania w dzierżawę na lat 3 po zł. 2,400 rocznie. *Chwalibog.*

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

KSIĄŻKI Lekarskie oprawne w dobrym stanie, w iężykach francuzkim, polskim, niemieckim i łacińskim, częściowo lub razem, i INSTRUMENTY Chirurgiczne, są do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 726 przy rogu Orlej, w dziedzińcu na prawo na dole.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro *Kopciuszek*.

PANORAME na Kra: Przedmieściu widzieć można.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale wprost Pałacu Zajdlera Nr 525, Muzyka *Koenigsgradzka* grać będzie na różnych instrumentach wyiątki z najnowszych Oper.